

Better Together

Nowa linia
produkcyjna
w Płońscy

STRONA 9

Kokcydioza
- zagrożenia i jak sobie
z nimi radzić

STRONA 14

Jerzy Kopczyński:

„Lubię pracę w rolnictwie,
a wieś to moja pasja.”

STRONA 5

Półtora roku to dobry czas na podsumowanie i podzielenie się z Państwem kilkoma istotnymi informacjami z punktu widzenia rozwoju Agrifirm w Polsce. Jak już informowaliśmy, we wrześniu 2017 roku dokonaliśmy zakupu firmy Bacutil w Bedlnie Radzyńskim. Od stycznia br. oficjalnie już funkcjonuje pod nazwą Agrifirm, jednak nie możemy jeszcze powiedzieć, że zakończyliśmy całkowicie proces integracji. Cały czas trwają prace związane z dostosowaniem technologii produkcji do takiej, jaką stosujemy w pozostałych lokalizacjach, co ostatecznie pozwoli na wprowadzenie w czerwcu standardów GMP+.

W ostatnim kwartale 2017 roku i pierwszych czterech miesiącach roku 2018, osiągnęliśmy maksymalne możliwości produkcyjne naszych zakładów, które pracowały w większości 7 dni w tygodniu po 24 godziny. Otwarcie nowej linii produkcyjnej w Płońsku było zatem długo wyczekiwane. Finalnie ruszyliśmy w maju, co znacznie zwiększa nasze możliwości rozwoju nie tylko na tym rynku, ale również na pozostałych terenach. Obecnie nasze możliwości produkcyjne wynoszą około 600 000 ton. Patrząc jednak na plany i tempo rozwoju Agrifirm w Polsce, w czerwcu otrzymaliśmy zgodę zarządu grupy na budowę nowej linii produkcyjnej w miejscowości Topola Wielka. Inwestycje różnego rodzaju prowadzone są równolegle na wszystkich lokalizacjach. Są one ukierunkowane szczególnie na ustandaryzowanie procesów produkcji, tak aby móc oferować ze wszystkich lokalizacji ten sam produkt.

W 2018 roku kładziemy nacisk na sprawy dotyczące jakości. Jest to cel niezbędny, abyśmy mogli sprostać oczekiwaniom naszych klientów. W związku z nim od początku roku zostały stworzone nowe stanowiska pracy: technologa ds. recepturowania i rozwoju produktów dla trzody chlewnej, które objęła dr Katarzyna Chilomer oraz w czerwcu zostało utworzone stanowisko kierownika ds. jakości, które objął Arkadiusz Wittke. Do najważniejszych zadań Arka będzie należała poprawa stabilności produktów, poczynając od surowców po wyroby gotowe.

Dynamicznie rozwijająca się branża drobiarska, konsolidacja rynku stawia również przed nami i hodowcami nowe wyzwania. Tylko współpraca pomiędzy wszystkimi podmiotami z łańcucha daje dalsze możliwości rozwoju. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, jako Agrifirm podpisaliśmy w czerwcu list intencyjny z firmą Plukon o współpracy trójstronnej: Hodowca – Agrifirm – Plukon w zakresie tuczu broilerów. Taka forma integracji z ubojniami to kolejny „produkt” w naszej ofercie, który doskonale wpisuje się w naszą strategię Better Together z naszymi klientami, partnerami oraz współpracownikami.

Janusz Pacyna

Dyrektor Generalny
Agrifirm Polska



Spis treści



5

Reportaż

„Lubię pracę w rolnictwie, a wieś to moja pasja.”

Jerzy Kopczyński

9

Otwarcie nowej linii produkcyjnej w Płońnicy



14

Kokcydioza - zagrożenia i jak sobie z nimi radzić

18

Non GMO w żywieniu bydła



5 „Lubię pracę w rolnictwie, a wieś to moja pasja.”
- reportaż

8 Better Together
– nowa strategia

9 Otwarcie nowej linii produkcyjnej w Płońnicy

10 Zakład produkcyjny w Bedlnie Radzyńskim

11 Nowy Dyrektor Sprzedaży

11 Plukon Food Group – nasz nowy partner w odpowiedzialnym łańcuchu żywnościowym

12 Stres cieplny

14 Co to jest kokcydioza?

16 Energia latem
Jak uniknąć zahamowania wzrostu u świń podczas upałów?

18 NON GMO w żywieniu bydła

20 Środki do produkcji roślinnej

22 Targi

23 Spotkanie hodowców kaczek

 **agrifirm**

Hodowca

Jerzy Kopczyński

Gospodarstwo

40 hektarów, tucz trzody chlewnej

Jerzy Kopczyński mówi:

„Lubię pracę w rolnictwie,
a wieś to moja pasja.”

Lepszy rozwój dzięki współpracy

Państwo Kopczyńscy współpracują z Agrifirm od 2008 roku, kiedy to postanowili powiększyć swoją hodowlę. Od samego początku jest z nimi ich doradca, a obecnie również Regionalny Kierownik Sprzedaży Dariusz Ciamciak. Historia pana Jerzego to przykład odpowiedzialnego rozwoju w myśl strategii Better Together.

Lubię pracę w rolnictwie, a wieś to moja pasja. Nigdy nie wyobrażałem sobie życia w dużym mieście.

– opowiada pan Jerzy, który jako najmłodszy z rodziny przejął gospodarstwo po rodzicach.

Obecnie jego ferma ma 40 hektarów, a w jej skład wchodzi uprawy rolne: kukurydza i buraki cukrowe oraz prowadzi hodowlę tuczników w cyklu otwartym przekraczającą 1000 sztuk tuczników w cyklu.

Hoduję świnię głównie dlatego, że ich prowadzenie jest bardziej wdzięczne i wymaga mniejszej pracy fizycznej niż praca przy bydło.

– I właśnie praktyczność podaje pan Jerzy jako główny powód wyboru specjalizacji. Państwo Kopczyńscy na początku posiadali również lochy i chów zamknięty – jednak z powodu komplikacji zdrowotnych, zrezygnowali z tej formy hodowli na rzecz produkcji samego tuczniaka. – **Powiktania poszczepienne prawdopodobnie przyczyniły się do dużej liczby poronień. Lochy nie chciały się zapraszać, dlatego siłą rzeczy poszliśmy w tucz.** – mówi hodowca.

Gospodarze zaczęli od hodowli głęboko ściótkowej, by wraz z rozwojem przejść na hodowlę na ruszcie.

Decyzja o zwiększeniu obsady produkcyjnej zapoczątkowała współpracę pana Jerzego z Agrifirm. – **Na początku świnki kupowałem na targowiskach, ale nie zawsze dostępne były małe prosięta. Już wtedy, korzystałem z koncentratów Cehave, w które zaopatrywałem się w punktach dystrybucyjnych. Dlatego można przyjąć, że jestem związany z firmą kilkanaście lat.**

„Nigdy nie wyobrażałem sobie życia w dużym mieście.”

– Współpraca z naszą firmą na stałe zaczęła się od rozwiązania problemu pana Jerzego z zakupem prosiąt. Wtedy handlowiec zasugerował hodowcy, aby zadzwonił pod numer z opakowania koncentratu jaki stosował. – **Wówczas nie wiedziałem, że firma której produktów używam specjalizuje się w kompleksowym**



doradztwie i między innymi pomaga rolnikom w zakupie prosiąt.

Zadzwoniłem pod wskazany numer, a następnie przyjechał do mnie pan Dariusz – specjalista ds. żywienia, który przedstawił mi kalkulację w oparciu o holenderski miot.

– Ceny, które zaprezentował doradca Agrifirm okazały się wyjątkowo konkurencyjne, w przeliczeniu na kilogramy;

nowe warchlaki okazały się tańsze niż prosięta, które wówczas kupował pan Jerzy.

Pierwsza dostawa wynosiła 200 sztuk prosiąt holenderskich, a rezultaty hodowlane, które uzyskał gospodarz, pozytywnie go zaskoczyły – wynik był książkowy.

>>

» *Tak jak pan Darek przedstawił, tak ja z niedowierzaniem, już po pierwszej próbie, przyznałem mu rację. Takich przyrostów, w tak krótkim czasie jeszcze nie widziałem. Prosięta z dostawy osiągnęły podobne wyniki, jakie moje dotychczasowe świnie uzyskiwały po ponad miesiącu dłuższej hodowli, a to znacząca różnica.*

Po pierwszych sukcesach i rozmowach z doradcami pan Jerzy podjął decyzję o specjalizacji w kierunku tuczników oraz wybudowaniu chlewni w podwórzu. Dzięki tym decyzjom zwiększył hodowlę prawie trzykrotnie (trzecia dostawa tuczników liczyła już 500 sztuk).

Muszę przyznać, że byliśmy bardzo zadowoleni ze wzrostów i współpracy z Agrifirm i panem Darkiem, dlatego zawierzylimy mu kiedy namawiał nas, by nie obawiać się dużych ilości. Podjęliśmy decyzję o wybudowaniu większej chlewni, tylko brakowało nam wyobrażenia o jak dużym obiekcie powinniśmy rozmawiać. – wspomina pan Jerzy.

Nasz specjalista ds. żywienia skontaktował państwa Kopczyńskich z zaprzyjaźnionym hodowcą, który prowadził fermę świń na rusztach. Doradził on

wówczas panu Jerzemu aby między innymi nie wylewać betonu pod karmnikami i skupić się na tym by uzyskać 100 procent rusztu. A wszystko to, aby ułatwić sprzątanie i co za tym idzie utrzymać higienę w obiekcie na wysokim poziomie. To pokazuje, jak istotnym elementem prowadzenia gospodarstwa jest możliwość wymiany doświadczeń i czerpania z wiedzy innych osób. To wzbogaca i ułatwia pracę, dając większe efekty niż praca samemu.

Z bagażem wiedzy i doświadczenia, w grudniu 2012 roku, rozpoczęły się prace budowlane. Jednak przez długą i mroźną zimę roboty zostały wstrzymane, aż do kwietnia 2013 roku. Chlewnia została obsadzona w grudniu, rok po rozpoczęciu prac. Nowy budynek zaprojektowany przez specjalistów znacząco usprawnił i ułatwił zarządzanie fermą. *Teraz możemy pozwolić sobie na pracę rodzinną bez pomocy innych osób. Dzieci nam pomagają. Nie oznacza, że są nam potrzebne codziennie, ale w pracach bardziej wymagających możemy z żoną liczyć na ich pomoc.* – Jerzy Kopczyński

Pan Jerzy cały czas inwestuje w swoją hodowlę i korzysta z różnych dostępnych rozwiązań – w tym również z programu Nowe Technologie.

Dzięki programowi zamontowane zostały silosy, paszociągi oraz system wentylacyjny. *Wentylacja jest mechaniczna i świetnie sobie radzi. Daje chłód latem i ciepło zimą. Jest nawet tak dopracowana, że nie trzeba za bardzo okien otwierać – co w związku z ASF jest wskazane. Nie muszę montować siatek, a wpuszczanie powietrza latem pogarsza nawet komfort w obiekcie.* – opisuje pan Kopczyński.

Jeżeli chodzi o przyszłość to, tak jak każdy przedsiębiorca pan Jerzy widzi szanse i zagrożenia. Zagrożeniem na pewno jest ASF: *Każdy, kto hoduje świniki w Polsce śledzi informacje na ten temat. Moja hodowla to zakład pracy, który dostarcza mi środki do życia i dlatego wszystko, co jest z moją pracą związane, staram się śledzić na bieżąco.* – Hodowca chciałby zwiększyć swoje możliwości produkcyjne, jednak przed nim nie lada wyzwanie:

Dzisiaj wieś staje się coraz częściej hotelem dla ludzi, którzy pracują albo za granicą, albo w dużych miastach – oni nie żyją z rolnictwa. Jak się nowi mieszkańcy przenoszą to im często zapachy wiejskie przeszkadzają. Nie jakieś chemiczne, tylko naturalne, rolnicze zapachy.



Dariusz Ciamciak
Regionalny Kierownik Sprzedaży



Przez to wstrzymują rozwój rolnikom, którzy na gospodarstwach rodzinnych chcą rozwijać swój biznes.
– podsumował na koniec pan Jerzy.

Aby osiągnąć odpowiedzialny łańcuch żywieniowy potrzebna jest odpowiednia współpraca czyli dokładnie taka jak pana Jerzego Kopczyńskiego – współdziałanie hodowcy z partnerami, kolegami po fachu i lokalną społecznością. Bez tego byłoby trudniej i na pewno mniej efektywnie. Dlatego, tak ważne jest by pracować, dążąc do wspólnego celu, jakim jest zrównoważony rozwój z poszanowaniem środowiska i społeczności. **Better Together.**



Better Together – nowa strategia



Świat, w którym żyjemy, zmienia się nieustannie. Rosnąca liczba ludności, zwiększający się dobrostan i urbanizacja, skutkują rosnącym popytem na żywność. Grunty i zasoby wodne kurczą się, stają się niewystarczające, pogarsza się ich jakość. Światowy problem żywnościowy jest czymś więcej niż tylko wyzwaniem dla dzisiejszej produkcji; dotyczy również wykarmienia przyszłych pokoleń. Sektor rolny ma realny wpływ na to, w jaki sposób odżywiać się będą kolejne pokolenia. Odbieramy to jako wielką odpowiedzialność. Jesteśmy dumni, że mamy w tym swój udział.

Dick Hordijk, CEO Royal Agrifirm Group: **“Nowa strategia Royal Agrifirm Group „Better Together” bazuje na globalnej współpracy i dzieleniu się wiedzą pomiędzy holenderską spółdzielnią Agrifirm oraz naszymi aktywnymi globalnie spółkami: Agrifirm, Nuscience, Preconex, Bonda, Oldambt, Nutral, Nutrifarma i Lusai.”**

Aby osiągnąć odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń, musimy wykorzystywać nowe możliwości i przewidywać nowe rozwiązania. W Royal Agrifirm Group jesteśmy pasjonatami rolnictwa. Przedsiębiorczość polega na rozpoznawaniu możliwości i wykorzystywaniu ich. Staramy się wyznaczać trendy w sektorze rolnym.

Chcemy dostarczać mierzalne, istotne i zrównoważone wartości dla hodowli zwierząt, roślin i przemysłu rolnego.

„Chcemy mieć realny wpływ na lokalne rozwiązania w zakresie łańcucha żywniowego na rynkach, gdzie odgrywamy znaczącą rolę, ponieważ wierzymy, że możemy pomóc kreować nowe możliwości – prowadzące do naprawde zrównoważonych rozwiązań.” - Dick Hordijk

Wspieramy klientów, dostarczając im zrównoważone i zyskowe produkty i koncepcje, które umożliwiają hodowcom i plantatorom osiągać najlepsze z możliwych rezultatów. Dzielimy się wiedzą i pracując razem z zaangażowanymi współpracownikami, partnerami i klientami na całym świecie, możemy sprostać wyzwaniom, stawianym nam dziś oraz w nadchodzących latach. Razem możemy być najlepsi, możemy kreować istotne wpływy na całym świecie.

Będąc odpowiedzialnymi za zapewnienie bogatszych zasobów dla przyszłych pokoleń. To właśnie wyróżnia Royal Agrifirm Group, ponieważ jesteśmy **Better Together!**

Nowa strategia firmy to również ujednoczenie wszystkich działań pod hasłem **Better Together**. Dlatego myśląc o jednym zespole, jednej firmie – w którym jest ponad 3000 pracowników z 16 krajów, porozumiewających się 14 językami, operującymi pod 10 markami – wspólnie działamy jako jedna organizacja: Royal Agrifirm Group. Dlatego mogą Państwo zauważyć, że wizualnie też się zmieniamy. Materiały reklamowe, pisma oficjalne, oznakowanie pojazdów czy strona www – mają jeden wspólny ujednoczony i rozpoznawalny motyw. W ramach identyfikacji wizualnej jedynie działy i sektory charakteryzują się elementami wyróżniającymi kształty i kolory towarzyszące, które mają docelowo ułatwić odbiór i czytelność naszej szerokiej oferty.

Jeszcze raz dziękujemy Wam, że wspólnie możemy budować odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń.

Better Together.



Otwarcie

nowej linii produkcyjnej

24 maja, niespełna rok po tym, jak zadecydowaliśmy o rozbudowie wytwórni pasz Agrifirm w Płońsku, mieliśmy przyjemność uroczystie otworzyć nową linię produkcyjną.

Wraz z przejęciem wytwórni pasz w Płońsku, uzyskaliśmy dostęp do jednego z najlepszych regionów Polski pod względem ilości zwierząt gospodarskich. Już wtedy było wiadomo, że możliwości produkcyjne tego zakładu są zbyt niskie, aby zaspokoić ambicje firmy i potrzeby naszych klientów. Rosnący każdego miesiąca wolumen produkcyjny przyspieszył jedynie podjęcie decyzji o rozbudowie wytwórni.

Prace budowlane rozpoczęły się w lipcu ubiegłego roku. Dzięki zaangażowaniu całego zespołu, w przeciągu niespełna roku oddaliśmy do użytku zupełnie nową linię produkcyjną, wyposażoną w zbiorniki do magazynowania surowców, kosze przyjęciowe – rozładunkowe, linie dozowania, śrutowania, mieszania i granulacji oraz zbiorniki na wyroby gotowe.

Wszystkie urządzenia wyposażone są w nowoczesne rozwiązania, co gwarantuje wysoką jakość produkowanych pasz oraz bezpieczeństwo pracowników. Na nowej linii wytwarzane są pasze dla drobiu oraz trzody chlewnej, natomiast dotychczasowa linia dedykowana będzie do produkcji pasz dla bydła. Zmodernizowany zakład spełnia restrykcyjne wymogi bezpieczeństwa, a pasze produkowane są zgodnie z normami ISO oraz GMP+, doskonale wpisując się w odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń.

Zakończenie inwestycji w Płońsku to dla Agrifirm znaczący sukces, który postanowiliśmy celebrować wspólnie z klientami oraz pracownikami. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: Gudo Klein Gebbink – Dyrektor Zarządzający Regionu EMEA w Royal Agrifirm Group, Janusz Pacyna – Dyrektor Generalny Agrifirm Polska oraz Krzysztof Groblewski – Wójt gminy Płońsk.

Po części oficjalnej, dla gości przygotowaliśmy wycieczkę po wytwórni. Nasi klienci byli pod wrażeniem zakładu.



Dla większości z nich była to pierwsza okazja, aby zobaczyć proces produkcji pasz.

Jesteśmy dumni, że możemy wspólnie z naszymi klientami rozwijać się i dostarczać produkty w zgodzie z naszą wizją odpowiedzialnego łańcucha żywniowego dla przyszłych pokoleń.

Zakład produkcyjny w Bedlnie Radzyńskim

**Od stycznia 2018 roku zakład w Bedlnie Radzyńskim
jest oficjalnie częścią Agrifirm.**

Jako międzynarodowa organizacja, Royal Agrifirm Group jest liderem w sektorze rolnym. Nabycie polskiej wytwórni pasz Bacutil jest zgodne ze strategią zakładającą rozszerzenie podstawowej działalności w zakresie pasz dla zwierząt, upraw rolnych, ogrodnictwa oraz produktów specjalistycznych. Istotnym punktem naszej strategii jest rozwój zagranicznej działalności w rejonach takich jak Europa Środkowo-Wschodnia.

Bacutil to firma, która w swojej działalności koncentrowała się głównie na sektorze drobiowym, zarówno hodowli kurcząt brojlerów jak i kur niosek, a zakład produkcyjny zlokalizowany jest w Bedlnie Radzyńskim, we wschodniej części Polski.



Dzięki dogodnej lokalizacji zakładu oraz w połączeniu z rozmieszczeniem pozostałych wytwórni w Polsce, uzyskaliśmy jako Agrifirm praktycznie ogólnokrajowy zasięg.

Zdolność produkcyjna wytwórni wynosi 100 000 ton i może być ona w przyszłości zwiększana. Z tej lokalizacji dostarczamy klientom pełną gamę produktów i usług.

Obecnie posiadamy w Polsce pięć zakładów produkcyjnych zlokalizowanych w Szamotułach, Topoli Wielkiej, Margońskiej Wsi, Płońscy i Bedlnie Radzyńskim dzięki czemu osiągnęliśmy ogólnokrajowy zasięg w najważniejszych obszarach rolniczych.

Nabycie nowej wytwórni wpisuje się w misję Agrifirm, którą jest dostarczanie istotnych, mierzalnych i zrównoważonych wartości dla swoich klientów.





Krzysztof Ratajczak
Dyrektor Sprzedaży

Nowy Dyrektor Sprzedaży

Jako firma zorientowana na klientów, musimy jeszcze bardziej skupić się na Państwa potrzebach oraz sprawnie wdrażać rozwiązania wpływające na wzrost satysfakcji klientów.

Aby sprostać ambitnym planom związanym z dalszym rozwojem Agrifirm w Polsce w naszej strukturze organizacyjnej nastąpiły zmiany.

W związku z nowymi obowiązkami Janusza Pacyny jako prezesa zarządu firmy Agrifirm Polska od kwietnia obowiązki dyrektora sprzedaży przejmuje Krzysztof Ratajczak. Od stycznia 2019 r. będzie on odpowiadał za całą dział sprzedaży w terenie.

„Wybór Krzysztofa na dyrektora sprzedaży zapewnia kontynuowanie i rozwój dotychczasowej polityki sprzedażowej. Celem utworzeniem nowego stanowiska jest pozostanie blisko tego, co dzieje się w terenie i wstuchiwanie się w oczekiwania klientów” - Janusz Pacyna.

Ta nominacja jest kolejnym krokiem w rozwoju zawodowym Krzysztofa, który ponad 9 lat temu rozpoczął pracę w strukturach Agrifirm jako Specjalista ds. Żywienia Zwierząt, aby następnie przejąć odpowiedzialność także za rozwój produktów dla bydła, awansować na Kierownika Sprzedaży i Żywienia ds. Bydła oraz obecnie przejąć rolę Dyrektora Sprzedaży Agrifirm w Polsce.

PLUKON Food Group



– nasz nowy partner w odpowiedzialnym łańcuchu żywnościowym

Przedstawiciele Royal Agrifirm Group oraz Plukon Food Group podpisali list intencyjny dotyczący współpracy na polskim rynku w ramach odpowiedzialnego łańcucha żywnościowego dla przyszłych pokoleń.

Dokument został podpisany 6 czerwca br. przez Janusza Pacynę – Prezesa Zarządu Agrifirm Polska oraz Bartłomieja Wyrębskiego – Członka Zarządu Agri Drob, spółki należącej do Plukon Food Group. Wyrażono w nim chęć zawarcia współpracy na warunkach partnerskich w celu realizacji zadań związanych z kontraktacją drobiu rzeźnego.

Agri Drob jest częścią Plukon Food Group, wiodącego gracza na europejskim rynku mięsa drobiowego. Grupa posiada 10 ubojni drobiowych oraz 8 zakładów przetwórczych, zlokalizowanych w Holandii, Niemczech, Belgii i Francji, w których tygodniowo ubijanych jest około 9 milionów kurczaków.

Zakład w Gruszczykach jest pierwszą ubojnią grupy Plukon w Polsce. Jej tygodniowe zdolności produkcyjne, wynoszące obecnie 550 tys. sztuk kurcząt będą sukcesywnie zwiększane, aby w przeciągu roku osiągnąć poziom 1 100 tys. sztuk.

Dzięki nawiązanej współpracy, możemy zaoferować naszym hodowcom kompleksowy pakiet rozwiązań. Poza doskonałymi koncepcjami żywieniowymi oraz fachowym doradztwem, skorzystać mogą oni również z tuczu kontraktowego, o którego szczegółowych zasadach informować będą nasi specjaliści ds. żywienia drobiu.

Współpraca Agrifirm oraz Plukon znakomicie wpisuje się w strategię obrane przez obie firmy. Wspólnie z innymi uczestnikami łańcucha żywnościowego stajemy przed podobnymi wyzwaniami. Rosnąca światowa populacja, wyczerpujące się zasoby naturalne, rosnące koszty produkcji i energii. Konsumenci oczekują smacznej, zdrowej, bezpiecznej i wytwarzanej w zrównoważony sposób żywności, oferowanej w przystępnej cenie. Wspólnie możemy budować odpowiedzialny łańcuch żywnościowy dla przyszłych pokoleń.

Better Together.





Mateusz Brylewski
Starszy Specjalista ds. Receptur – drób

Stres cieplny

Stres cieplny jest jednym z największych wyzwań przed jakim stoi współczesna produkcja drobiarska. Jego negatywne skutki zauważa się gdy temperatura w kurniku znacząco wzrasta.

Czym jest stres cieplny i jak go rozpoznać?

Stres cieplny jest reakcją obronną organizmu na skutek działania niekorzystnych temperatur otoczenia uniemożliwiających utrzymanie homeostazy. Każdy z czynników stresowych, w tym stres cieplny wpływa negatywnie na wyniki produkcyjne.

Obserwując zachowanie ptaków możemy ocenić czy w stadzie mamy do czynienia ze stresem cieplnym. Głównymi objawami, które możemy zaobserwować są: ziajanie, wzrost spożycia wody, zmniejszenie

pobrania paszy, trzepotanie skrzydłami oraz ich rozstawianie, zmniejszenie aktywności, unikanie kontaktu z innymi ptakami, szukanie najchłodniejszego miejsca w kurniku.

Wyżej wymienione objawy są też reakcjami ptaków, które zwiększają szanse przeżycia w sytuacji wystąpienia stresu cieplnego.

Dla przykładu:

Zmniejszenie pobrania paszy

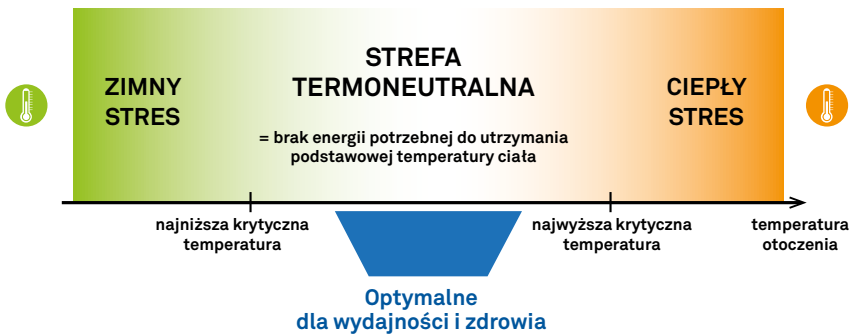
- powoduje zmniejszenie ilości wyprodukowanej energii powstałej w procesach metabolicznych.

Odsuwanie skrzydeł - zwiększa powierzchnie transpiracji, dzięki czemu ptak może lepiej wymieniać ciepło z otoczeniem.

Ziajanie - ciekawym faktem jest, że ptaki potrafią zwiększyć częstotliwość oddechu nawet 10-krotnie.

Należy jednak pamiętać, że proces ten jest kosztowny energetycznie oraz zwiększa pH osocza krwi (zasadowica oddechowa). Ciepło oddawane wraz z ziajaniem musi być większe niż ciepło wytwarzane przez mięśnie aktywne podczas tego procesu.





Rys. 1 - Termoregulacja u drobiu.

Jak możemy wspomóc ptaki w walce ze stresem cieplnym?

Aby pomóc ptakom w tym trudnym okresie, powinniśmy działać dwukierunkowo: poprzez zarządzenia obiektem oraz poprzez czynniki żywieniowe. Hodowca powinien zmniejszyć obsadę ptaków (np. o 10-15% na okres letni), zwiększyć ilość poidel oraz zadbać o to, aby temperatura wewnątrz obiektu była optymalna.

Aby utrzymać optymalną temperaturę powietrza wewnątrz obiektów oprócz doboru odpowiedniego systemu wentylacji, można również zastosować system zamgławiania.

Z żywieniowego punktu widzenia możemy działać w kierunku obniżenia czynników negatywnych, wynikających z wystąpienia stresu cieplnego.

Zalecane jest podawanie witaminy C, jest to jedna z najważniejszych substancji, wykorzystywanych do redukcji negatywnych skutków stresu cieplnego. Witamina C jest witaminą antyoksydacyjną i bierze udział w mechanizmie obrony organizmu przeciwko stresowi oksydacyjnemu, a także w syntezie hormonów steroidowych.

Jej niedobór może wpływać na obniżenie odporności ptaków. Podawanie zwiększonej ilości witaminy C w okresie wyższych temperatur, wpłynie na zwiększenie pobrania paszy, zwiększenie odporności oraz może wpływać stymulująco na pobranie wody. Istotne jest również, aby poziom elektrolitów dostarczanych wraz z paszą i wodą pozwalał minimalizować skutki wystąpienia wyższych temperatur.



Heatstop

Skuteczna odpowiedź na stres cieplny

Lepsze wyniki produkcyjne
Zwiększona odporność na ciepło

Więcej informacji: www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod nr: +48 61 293 19 70



Co to jest kokcydioza?

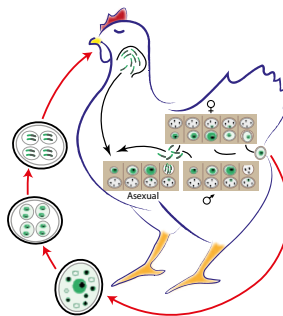
Paweł Zantkiewicz
Ekspert ds. Drobiu

Kokcydioza wywoływana jest przez pasożyty – pierwotniaki należące do rodzaju *Eimeria* i jest jedną z chorób generujących najczęściej kosztów w produkcji drobiarskiej. Szczególnie istotne gatunki pasożytów występujące w produkcji brojlerów to *E. acervulina* (białe zmiany na dwunastnicy), *E. maxima* (zmiany w postaci czerwonych punkcików na całej długości jelita cienkiego) oraz *E. tenella* (krew w jelitach ślepych i odchodach).

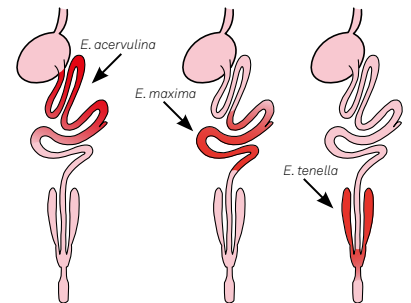


Co powoduje kokcydioza i jakie niesie ze sobą zagrożenia?

Inwazja kokcydii niszczy komórki jelita w trakcie replikacji. Infekcja z ograniczoną liczbą pasożytów prowadzi do tzw. subklinicznej kokcydiozy. Ptaki cierpiące z powodu takich infekcji wyglądają niemal jak zdrowe, ale integralność ich jelit jest zakłócona, co ma wpływ na wydajność produkcji. W przypadku gdy mamy do czynienia ze zmasowanym atakiem kokcydii, obserwujemy objawy kliniczne takie jak: ostabienie ptaków, nastroszone pióra, skupianie się w grupy, blade i suche nogi, pojawia się biegunka, a w odchodach często można zauważyć krew. Największą ilość krwi zauważamy w 4-6 dniu od zakażenia, również w tym okresie jest najwyższa śmiertelność ptaków z powodu utraty krwi, natomiast w 8-9 dniu jeśli nie nastąpi śmierć ptaka, może zdrowieć. Po zakończeniu replikacji, kokcydia przekształcają się w oocysty, które są bardzo trudne do zniszczenia przez środki dezynfekcyjne. Choroba ta stanowi największe zagrożenie dla ptaków młodych, w chowie wielkostadnym i odchowywanych na ściółce. Znacznie mniejsze ryzyko występowania kokcydiozy jest u drobiu utrzymywanego systemem klatkowym. Najwięcej strat, w postaci podwyższonego FCR-u, zahamowania wzrostu, zróżnicowania ptaków, podwyższonych upadków i większej podatności na inne choroby kokcydioza powoduje u ptaków rzeźnych.



Rys. 1 - Cykl rozwoju kokcydiozy



Rys. 2 - Rodzaje kokcydiozy

Co ma wpływ na ujawnienie się kokcydiozy u drobiu:

- niedobory witamin A, K, C i E oraz selenu w skarmianej mieszance,
- skażenie paszy mykotoksynami,
- utrzymywanie ptaków na zawilgoconej ściółce i w niewentylowanych kurnikach,
- zakażenia ptaków wirusami o działaniu immunosupresyjnym – choroba Mareka, choroba Gumboro lub anemia zakaźna kurcząt.

W jaki sposób ptaki mogą zarazić się kokcydiozą?

Ptaki zarażają się kokcydiozą poprzez spożycie inwazyjnych oocyst kokcydii. Zarażone osobniki wydalają oocysty wraz z kałem przez kilka dni, a nawet tygodni. Zawarte w kale oocysty poprzez zachodzące w nich procesy podziału stają się oocystami inwazyjnymi. Za optymalne

warunki do podziału przyjmuje się temperaturę około 23°C, wilgotność 90% oraz dostępność tlenu. Wrażliwe ptaki zarażają się pobierając zanieczyszczoną kątem ściółkę, czy też zanieczyszczoną oocystami paszę lub wodę. Oocysty kokcydiów mogą również być rozprzestrzeniane w środowisku mechanicznie przez obsługę ferm, zwierzęta gospodarskie, dzikie ptactwo, gryzonie, owady, sprzęt itp. Oocysty są odporne na czynniki środowiska zewnętrznego oraz powszechnie używane środki dezynfekcyjne. W przedziale temperatur od -2°C do 0°C mogą przetrwać przez 10 miesięcy, a w sprzyjających warunkach nawet dłużej. Skutecznie oddziałuje na oocysty mrożenie, wysokie temperatury i wysuszenie podłoża. W temperaturze 37°C giną po 2-3 dniach. Podobnie ich przeżywalność w ściółce jest ograniczona do kilku dni ze względu na podwyższoną zazwyczaj temperaturę ściółki, wydzielający się z pomiotu amoniak oraz niekorzystne oddziaływanie bakterii i grzybów.

Co powinien robić hodowca, żeby skutecznie walczyć z kokcydiozą?

Kluczowa jest przede wszystkim dokładna dezynfekcja najlepszymi dostępnymi środkami do zwalczania oocyst w środowisku i ochrona biologiczna fermy zwana „bioasekuracją”.

Jak i czym hodowca powinien niszczyć oocysty kokcydiów?

1. Metodą amonową – polega ona na posypaniu posadzki kurnika wapnem gaszonym lub palonym oraz siarczanem amonu w ilości 10-20 kg na 100m² powierzchni i polaniu posadzki wodą.
2. Kolejna metoda – woda amoniakalna 25% kt zlewamy posadzki.
3. Kolejna metoda to wypalanie posadzki palnikiem gazowym.

Hodowca powinien skupić się na stworzeniu jak najlepszych warunków środowiskowych. Istotna jest jakość ściółki, co uważa się za podstawową sprawę w próbach kontroli tej choroby pasożytniczej. Wraz z lekarzem weterynarii należy prowadzić monitoring kokcydiozy, na który składają się badanie kału oraz wykonywanie scoringu. Kał pobiera się z kurnika do badania na ogólną liczbę oocyst w 1 g. Badanie to wykonuje się w różnym wieku ptaków w zależności od potrzeb, jednak najczęściej jest to ok. 3-4 tydzień życia. Natomiast scoring polega na wyselekcjonowaniu z kurnika pięciu średnich, żywych ptaków, które następnie należy uśmiercić i sekcyjnie wykonać kontrolę nabłonka jelit pod kątem kokcydiozy. Zabieg ten, u brojlerów kurzych, wykonuje się w wieku 3-4 tygodni.

Co to są kokcydiostatyki i dlaczego należy je stosować?

Kokcydiostatyki są to antybiotyki lub chemioterapeutyki dozwolone do stosowania u zwierząt, głównie drobiu,

w profilaktyce lub leczeniu choroby zwanej kokcydiozą, wywoływanej przez pierwotniaki *Eimeria*.

Kokcydiostatyk	Nazwa	Typ	Dawkowanie	
			min	max
Docoquinat	Deccox	chemical	20	40
Diclazuril	Clinacox	chemical	1	1
Lasalocid	Avatec	ionophore	75	125
Maduramycine	Cygro	ionophore	5	6
Monensin	Coxidin	ionophore	100	125
Monensin	Elancoban	ionophore	100	125
Narasin	Monteban	ionophore	60	70
Narasin/Nicarbazine	Maxiban	ionophore/chemical	80	100
Nicarbazine	Phibro	chemical	125	125
Robenidine	Cycostat	chemical	30	36
Salinomycin	Kokcisan	ionophore	60	70
Salinomycin	Sacox	ionophore	60	70
Salinomycin	Salinomax	ionophore	50	70
Semduramycin	Aviax	ionophore	20	25

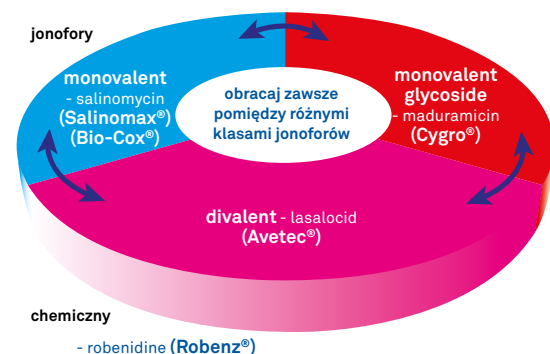
Tabela: Dostępne kokcydiostatyki

Jaka jest tolerancja od zawartości deklarowanej kokcydiostatyku w mieszankach paszowych?

Tolerancja dla kokcydiostatyku od zawartości deklarowanej w mieszankach paszowych wynosi 20% zawartości deklarowanej, jeżeli zawartość deklarowana wynosi poniżej 500 jednostek, ale nie mniej niż 1 jednostkę.

Czy powinno się rotować kokcydiostatykami?

Rotowanie kokcydiostatyków jest kluczowym elementem zapobiegania kokcydiozie na długi okres. Polega ono na odpowiednich zmianach kokcydiostatyku z jednej grupy (jonoforu lub chemicznego) na inny z innej grupy, co pozwoli na zapobieganie rozwojowi odporności w populacji *Eimerii*. Dzięki rotacji kokcydiostatykami odporność krzyżowa nie będzie stanowiła problemu.



Jakie są możliwe alternatywy do stosowania kokcydiostatyków?

1. Szczepionki oraz leki weterynaryjne.
2. Genetyka – selekcja zwierząt pod kątem odporności na oocysty w celu uzyskania odpornych ras.
3. Stosowanie specjalistycznych środków dezynfekcyjnych.
4. Ziota – obejmują ekstrakty roślinne oraz preparaty na bazie olejków eterycznych.



Energia latem

Jak uniknąć zahamowania wzrostu u świń podczas upałów?

Fala upałów nadchodząca wraz z latem daje się we znaki również zwierzętom gospodarskim. Świnie ciężko znoszą wysokie temperatury, a dodatkowo brak możliwości chłodzenia się poprzez pocenie i tarzenie w błocie sprawiają, że zwierzęta niechętnie pobierają paszę, a w konsekwencji zahamowuje się ich wzrost. Hodowca może nawet spodziewać się strat ekonomicznych, wydłuży się tucz zwierząt, FCR ulegnie pogorszeniu, a przecież m.in. ilość pobranej paszy ma ogromne znaczenie dla pokrycia potrzeb pokarmowych zwierzęcia.

Pomoc przez wzbogacanie mieszanki

Nattuszczonej paszy świnie będą pobierały mniej, ale będzie ona miała zdecydowanie większą koncentrację energii, która poprawia wykorzystanie białka. Dodatek tłuszczu jest szczególnie zalecany podczas upalnych dni. Metabolizowane tłuszcze powodują wydzielanie mniejszych ilości ciepła aniżeli węglowodany. Dzięki temu świnie lepiej znoszą stres cieplny, na który są szczególnie narażone ze względów genetycznych oraz fizjologicznego braku możliwości schładzania organizmu. Zwiększy się przez to tempo wzrostu zwierząt tuczonych i poprawi wskaźnik wykorzystania składników paszy. Nattuszczanie paszy wymaga jednak zwiększenia zawartości białka, a w szczególności aminokwasów egzogennych a także witamin i związków mineralnych.

Dodatek tłuszczu, choć chyba najbardziej efektywnie zwiększające koncentrację energii w mieszankach, nie jest jedyną tego typu metodą. Warto stosować dodatek

enzymów paszowych do mieszanek dla świń, które sprzyjają wyższej strawności szczególnie tych związków, które obniżają wykorzystanie składników paszy, a nawet wykazują szkodliwe działanie na organizm zwierzęcy (czynniki antyżywniowe). Do enzymów tych należą głównie te, które rozkładają polisacharydy nieskrobiowe (NSP: β -glukanaza, ksylanaza) oraz enzymy zwiększające dostępność fosforu organicznego (fitaza). Enzymy paszowe hydrolizują włókno pokarmowe i jego frakcje (NSP) do związków prostych, które stają się przyswajalne i organizm może je wykorzystać jako dodatkowe źródło energii. Stosując dodatek enzymów do diet zwierząt, możemy spodziewać się lepszych wyników produkcyjnych. Może więc jeśli zwierzęta w gorące dni pobierają mniej mieszanki, to niech to będzie mieszanka wzbogacona o enzymy, które poprawią strawność składników pokarmowych paszy.

Oprócz oczywistych rzeczy, które składają się na zwiększenie udziału energii w mieszance dla świń podczas wysokich temperatur latem, nie należy zapominać o najważniejszej sprawie, którą jest woda. Zwierzęta muszą mieć bezwzględnie ciągły dostęp do świeżej wody. Muszą mieć bowiem możliwość zaspokajania pragnienia w każdym momencie w ciągu dnia.





Champion

Pasze doskonale spełniające wymagania żywieniowe stawiane przez współczesny tucz trzody chlewnej.

Więcej informacji

Wejdź na www.agrifirm.pl
lub zadzwoń: +48 61 293 19 70

NON GMO w żywieniu bydła - trend na polskim rynku

Na sklepowych półkach pojawia się coraz więcej produktów z etykietą Bez GMO.

Ten trend rozwija się bardzo dynamicznie. Wizja żywności bez GMO nie ominęła również mleka oraz produktów mlecznych.

Nowe zapotrzebowanie rynku wiąże się również z nowymi rozwiązaniami w zakresie żywienia zwierząt.

GMO w żywieniu zwierząt



Wybiegając w przyszłości coraz więcej mleczarni zaczyna wprowadzać wewnętrzne obostrzenia dotyczące produkcji mleka, w których hodowcy zobowiązani są do deklaracji o stosowaniu pasz wolnych od GMO w żywieniu krów mlecznych.

Decyzje mleczarni są odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku, gdzie konsumenci zaczynają częściej sięgać po produkty NON GMO.



Zawartość GMO w paszach



Dopuszczalna norma modyfikacji genetycznych w paszach NON GMO w Unii Europejskiej wynosi 0,9% modyfikacji dopuszczalnych oraz 0,1% modyfikacji niedozwolonych. Kontrola surowców wymaga użycia skomplikowanych urządzeń i polega na zastosowaniu metody ilościowej Real Time PCR.

Wykrywa ona pojedyncze modyfikacje genetyczne, jednak mogą one mieścić się w dopuszczalnym zanieczyszczeniu. Badanie próbki paszy na zawartość modyfikacji genetycznych opiera się na dwóch metodach ilościowej i jakościowej.

Aby sprawdzić czy dana próba zawiera modyfikacje należy skorzystać z metody jakościowej.

Natomiast w momencie wykrycia obecności zanieczyszczeń GMO przechodzi się do następnego kroku jakim jest zastosowanie metody ilościowej.

Określa ona procent zanieczyszczenia badanej paszy. Próby mogą być pobierane przez organy uprawnione bezpośrednio od hodowców.



Wykrywanie GMO w produktach mlecznych



Zgodnie z obecną wiedzą i badaniami, modyfikacje genetyczne pochodzące z paszy nie przechodzą do mleka, mięsa czy jaj.

Zmodyfikowane genomy są rozkładane przez enzymy, co uniemożliwia ich wykrycie w finalnym produkcie, trafiającym do konsumenta.



Linia Free



Wychodząc na przeciw zapotrzebowaniu oraz oczekiwaniom hodowców, Agrifirm wprowadziła nową linię pasz FREE, wyprodukowanych z surowców wolnych od GMO.

W ofercie FREE hodowcy znajdą pełną gamę produktów dla bydła. Dzięki odpowiednio zbilansowanym składnikom oraz zastosowaniu najlepszej jakości surowców, produkty zaspokajają wymagania pokarmowe krów mlecznych przy jednoczesnym zachowaniu zdrowotności na wysokim poziomie.

Mieszanki paszowe pełnoporcjowe uzupełniają dawkę pokarmową w niezbędne składniki.

Free



W ofercie FREE hodowcy znajdą pełną gamę produktów dla bydła.

Dzięki odpowiednio zbilansowanym składnikom oraz zastosowaniu najlepszej jakości surowców, produkty zaspokajają wymagania pokarmowe krów mlecznych przy jednoczesnym zachowaniu zdrowotności na wysokim poziomie.

Więcej informacji:

Wejdź na www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod nr : +48 61 293 19 70.



Środki do produkcji roślinnej

Działając w zgodzie z wizją odpowiedzialnego łańcucha żywnościowego i w odpowiedzi na pytania naszych klientów, postanowiliśmy poszerzyć naszą ofertę o ekologiczne produkty pomocnicze do produkcji roślinnej firmy Oro Agri: WETCIT i TRANSFORMER. Oba specyfikiki pozwalają na efektywniejsze wykorzystanie środków pielęgnacji i ochrony roślin, a co za tym idzie zmniejszenie ilości wprowadzanych do upraw chemikaliów.



WETCIT wyjątkowo skuteczny ADIUWANT

W niezależnych badaniach udowodniono, że skuteczność powszechnie stosowanych środków owadobójczych, roztworbójczych i grzybobójczych można zoptymalizować dzięki zastosowaniu WETCIT. Dodanie WETCIT skutecznie zmniejsza napięcie powierzchniowe wody. Dzięki temu znacząco poprawia rozprzestrzenienie substancji aktywnej na powierzchni docelowej.



Produkt pomaga rozpylonej substancji w dotarciu do trudno dostępnych obszarów.

Technologia OROWET poprawia niszczące działanie pestycydów dzięki lepszemu:

- Zwilżeniu woskowego szkieletu zewnętrznego owadów.
- Zwilżeniu hydrofobowej zewnętrznej grzybni i zarodników grzybów.
- Przenikaniu środków owadobójczych do otworów oddechowych i ochronnych membran owadów.

Zastosowanie WETCIT w mieszkankach opryskowych optymalizuje skuteczność herbicydów (na przykład parakwatu) i produktów systemowych (na przykład MCPA i glifosatu), które są wchłaniane przez liście. Dodanie WETCIT do mieszanek zapobiega gromadzeniu się pozostałości oprysków w zbiornikach i urządzeniach opryskowych. Zapobiega to zatykaniu się dysz, a przez to poprawia skuteczność aplikacji.

Zawartość i skład

Produkt zawiera mieszkankę naturalnych ekstraktów roślinnych z biodegradowalnymi środkami zwilżającymi.

Ta kombinacja składników, określana jako technologia OROWET, została opatentowana w różnych krajach na całym świecie. Technologia jest wyjątkowa i odróżnia WETCIT od innych adiuwantów, sprawiając że produkt działa w zupełnie inny sposób; pozwala na bardzo skuteczne rozprzestrzenienie i penetrację w zależności od poziomu aplikacji. Oleje roślinne mają właściwości lipofilowe i są dobrze znane ze swojej zdolności do penetracji i przylegania do substancji woskowych. W połączeniu ze środkami zwilżającymi w stosunkowo niskich dawkach, jak to jest zalecane w przypadku WETCIT, oleje roślinne pełnią rolę pomocniczą i pomagają w zwilżaniu powierzchni woskowych.

Produkt zawiera wyłącznie biodegradowalne środki zwilżające. Proces produkcyjny ma bardzo mały wpływ na środowisko i zużywa niewiele energii. Produkt rozkłada się naturalnie w środowisku.

Sposób działania

WETCIT skutecznie zmniejsza napięcie powierzchniowe wody i poprawia rozprzestrzenienie się w trudno dostępnych miejscach. Dzięki WETCIT zoptymalizowane zostaje również niszczące działanie pestycydów, ponieważ preparat poprawia kontakt pestycydów z warstwami woskowymi i chitynowymi, które chronią owady, oraz zewnętrznymi strukturami hydrofobowymi grzybów.

WETCIT a sprzęt aplikacyjny

Produkt WETCIT można stosować w różnych technikach aplikacji, na przykład: oprysku całopowierzchniowym z ciągnika, oprysku małą objętością skoncentrowanego preparatu, oprysku zraszaczem, oprysku z samolotu, oprysku z plecaka itp.

WETCIT jest zarejestrowany jako adiuwant i poprawia rozprzestrzenienie, zasięg i penetrację kropli rozpylanych na powierzchni roślin.



TRANSFORMER

TRANSFORMER to produkt poprawiający właściwości gleby, który skutecznie wpływa na przepuszczalność, dystrybucję i drenaż wody irygacyjnej i deszczowej. Pozwala pokonać różnice w gęstości gleby, nawet w przypadku podłoża hydrofobowego, ułatwiając transport rozpylanego roztworu w profilu glebowym.

Jak działa TRANSFORMER?

TRANSFORMER obniża napięcie powierzchniowe wody. Aplikacja do gleby powoduje poprawę kluczowych właściwości hydraulicznych gleby, takich jak przepuszczalność, drenaż, przewodność hydrauliczna, zdolność gleby do magazynowania wody i hydrofobowość.

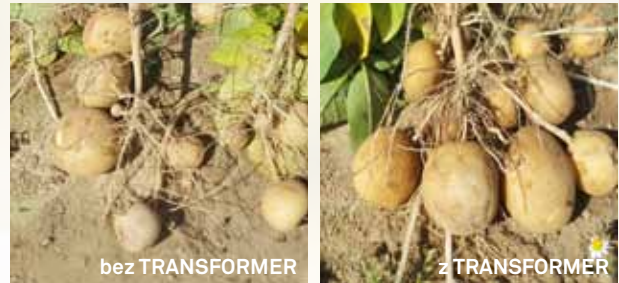
Dzięki poprawie właściwości gleby, woda dociera do rośliny i nie dochodzi do jej utraty przez spływanie, odprowadzanie lub nierównomierne zwilżanie profilu glebowego.

Dzięki zastosowaniu TRANSFORMER woda wsiąka w mikropory. W ten sposób zmniejsza się ich odporność na penetrację wody, co sprzyja wzrostowi korzeni. Rozwój systemu korzeniowego pozwala na większą absorpcję wody i składników odżywczych. W miarę poprawy warunków glebowych dzięki TRANSFORMER wzrasta skuteczność substancji aplikowanych do gleby.

Liczne korzyści

Poprawiając warunki glebowe, TRANSFORMER:

- Zwiększa przepuszczalność wody w podłożu.
- Ogranicza tworzenie się kałuż, spływanie i wymywanie.
- Ogranicza powstawanie efektu „podeszwy płuźnej”.
- Poprawia transport wody w profilu glebowym.
- Zmniejsza właściwości hydrofobowe gleby oraz poprawia retencję wodną poprzez skuteczne rozprowadzanie wody w glebie piaszczystej.
- Sprzyja rozwojowi korzeni.
- Zwiększa dostępność i wchłanianie składników odżywczych.
- Poprawia napowietrzenie gleby.
- Wpływa na równomierne rozprowadzenie pestycydów, herbicydów i składników odżywczych w glebie.

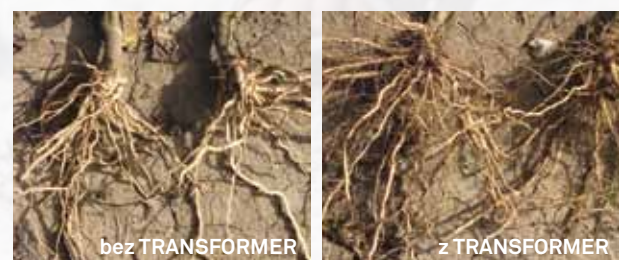


Stymuluje działanie mikrobiologiczne

Lepsze napowietrzenie gleby wpływa na zwiększenie aktywności mikrobiologicznej, co prowadzi do lepszego wykorzystania składników odżywczych. Dodatkowo, we właściwie napowietrzonej glebie dochodzi do ograniczenia występowania chorób korzeni związanych z nadmierną wilgocą.

Oczekiwane efekty

- Jeden zabieg w sezonie zwiększa przepuszczalność wody w podłożu w kolejnych cyklach nawadniania. W niektórych przypadkach, w zależności od struktury gleby, zalecana jest aplikacja uzupełniająca.
- Lepsza przepuszczalność wody prowadzi do:
 - mniejszego spływania wody irygacyjnej, a co za tym idzie efektywniejszego wykorzystania wody,
 - zwiększenia wilgoci gleby, co powoduje mniejszą odporność na penetrację i lepsze warunki dla rozwoju systemu korzeniowego rośliny,
 - poprawy drenażu na glebach podatnych na tworzenie się kałuż,
 - zwiększenia zawartości tlenu w glebie,
 - zwiększenia dostępności składników odżywczych,
 - poprawy warunków glebowych dla wzrostu korzeni i rozprzestrzeniania się mikroorganizmów.
- W przypadku nawadniania kropelkowego zastosowanie TRANSFORMER poprawia transport wody w głąb profilu glebowego. Skutkuje to równomiernym rozprowadzeniem wilgoci i zmniejszeniem różnic pomiędzy cyklami nawadniania.



Prawa do zdjęć należą do Oro Agri oraz TRANSFORMER i WETCIT to zastrzeżony znak towarowy Oro Agri Inc.

Targi Agrotech

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej Agrotech, pomimo niezbyt sprzyjającej aury, przyciągnęły tłumy zwiedzających.

W jedenastu halach znalazło się miejsce dla blisko 800 wystawców z całego świata.

Zwiedzający mogli zapoznać się z asortymentem maszyn i urządzeń rolniczych, środków ochrony roślin i nawozów oraz szerokim wachlarzem rozwiązań dla hodowców zwierząt.

W gronie wystawców znalazło się również Agrifirm.

Na naszym stoisku hodowcy mogli uzyskać kompleksowe porady dotyczące zarówno żywienia zwierząt jak i wszelkich aspektów związanych z właściwym zarządzaniem na fermie.

Nasi Doradcy Żywieniowi odpowiadali na wszelkie pytania i udzielali wskazówek istotnych w kreowaniu odpowiedzialnego łańcucha żywieniowego.

Dziękujemy wszystkim, którzy odwiedzili nas podczas Targów Agrotech. Mamy nadzieję, że długie rozmowy zaowocują współpracą opartą na obopólnych korzyściach!



Opolagra

W dniach 15–17 czerwca odbyła się 15. edycja targów rolniczych Opolagra.

Na tegorocznej wystawie na lotnisku w Kamieniu Śląskim pod Opolem można było zarówno posłuchać opinii ekspertów, porozmawiać ze specjalistami, jak i osobiście zasiąść za sterami nowoczesnych maszyn.

Na naszym stoisku można było zapoznać się z szeroką ofertą Agrifirm. Nasi specjaliści udzielali porad związanych z żywieniem i zarządzaniem hodowlą.

Dziękujemy wszystkim, którzy nas odwiedzili podczas Opolagry. Do zobaczenia za rok!



Spotkanie hodowców kaczek

7 czerwca br. w hotelu Biały Dwór w Białej Panieńskiej koło Rychwału odbyło się spotkanie dla hodowców kaczek.

Głównym tematem konferencji było przedstawienie profesjonalnych rozwiązań dla hodowli kaczek.

Dr hab. Grzegorz Tomczyk przedstawił „*Najważniejsze czynniki zdrowotne rzutujące na efekty tuczu kaczek*”, a następnie lekarz weterynarii Marek Mamczur z firmy Avi-Vet Service opisywał ogólne zasady biosekuracji.

Zwieńczeniem spotkania była uroczysta kolacja, podczas której uczestnicy mieli okazję wymienić swoje poglądy i doświadczenia.





Z ponad 3000 pracowników na całym świecie, Royal Agrifirm Group wnosi wkład do odpowiedzialnego łańcucha żywnościowego dla przyszłych pokoleń. Dostarczamy mierzalne, istotne i zrównoważone wartości dla hodowli zwierząt, produkcji roślinnej oraz przemysłu rolnego.

BETTER TOGETHER!

Więcej szczegółów na: www.agrifirm.pl

Better
Together

